

Sygn. akt. IC 302/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego (del. do SO) Piotr Czernski

Protokolant: Ilona Pasternak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 czerwca 2014 roku w Lublinie

sprawy z powództwa S. C.

przeciwko I. S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej I. S. na rzecz powoda S. C. kwotę 350.000,00 zł (trzysta pięćdziesiąt tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 8 lutego 2012 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanej I. S. na rzecz powoda S. C. kwotę 11.592,00 zł (jedenaście tysięcy pięćset dziewięćdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt **IC 302/13**

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 13 lutego 2013 r. powód S. C. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanej I. S. kwoty 350.000,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 8 lutego 2012 r. do dnia zapłaty, a nadto kosztów procesu, w tym kosztów sądowych oraz kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu wyjaśniono między innymi, że w połowie w grudnia 2010 r. pozwana znalazła dla siebie atrakcyjną ofertę sprzedaży mieszkania. Z uwagi na nagłą potrzebę czasu transakcji i brak możliwości szybkiego uzyskania kredytu bankowego na zakup tego mieszkania, pozwana uzgodniła z powodem, iż ten udzieli jej krótkoterminowej pożyczki z przeznaczeniem na zakup mieszkania.

W dniu 30 grudnia 2010 roku powód z pozwaną zawarli ustną umowę pożyczki, w wykonaniu której powód udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 350.000,00 zł na zakup mieszkania przez pozwaną, który to fakt został potwierdzony za pomocą pisma - bankowym poleceniem przelewu pożyczki na rachunek bankowy pozwanej. Termin zwrotu pożyczki nie został w umowie ustnej przez strony oznaczony.

Po dokonaniu zakupu mieszkania pozwana, celem zwrotu udzielonej jej przez powoda pożyczki, starała się o uzyskanie kredytu hipotecznego w Banku (...) S.A. Starania te okazały się być bezskuteczne, gdyż bank odmówił pozwanej udzielenia kredytu.

Z uwagi na fakt, iż pomimo kilkakrotnych rozmów z powodem, pozwana nie zwróciła mu pożyczonych pieniędzy, pismem z dnia 22 grudnia 2011 r., doręczonym pozwanej w dniu 27 grudnia 2011 r., powód wypowiedział pozwanej umowę pożyczki i wezwał ją do zwrotu kwoty 350.000,00 zł.

Po odebraniu w/w wezwania do zapłaty pozwana zerwała wszelki kontakt z powodem. Powód kilkakrotnie wzywał jeszcze pozwaną do zapłaty. Pozwana, nie kwestionując istniejącego długu, do dnia wniesienia pozwu unika kontaktów z powodem i nie odpowiada na przesłane jej wezwania do zapłaty.

Wypowiedzenie umowy pożyczki zostało doręczone pozwanej w dniu 27 grudnia 2011 r. Stosownie natomiast do art. 723 k.c., jeżeli termin zwrotu pożyczki nie jest oznaczony, dłużnik obowiązany jest zwrócić pożyczkę w ciągu sześciu tygodni po wypowiedzeniu przez dającego pożyczkę. (k. 2-6)

W odpowiedzi na pozew pozwana domagała się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu wyjaśniła między innymi, że zaprzecza wszystkim twierdzeniom powoda, za wyjątkiem twierdzeń wyraźnie przez siebie przyznanych. Faktem jest, iż w dniu 30 grudnia 2010 r., S. C. dokonał przelewu w kwocie 350.000,00 zł na rachunek bankowy pozwanej, w którego tytule wpisano „zakup mieszkania”. Jednakże świadczenie to nie było, jak twierdzi powód, wykonane w ramach umowy pożyczki, lecz w wyniku zawartej pomiędzy stronami umowy darowizny. Wskazana darowizna nie została potwierdzona umową w formie aktu notarialnego, jednak zgodnie z treścią art. 890 k.c. stała się ona ważna z chwilą spełnienia przyrzeczonego świadczenia, to jest z chwilą wykonania w dniu 30 grudnia 2010 przelewu bankowego.

Powód S. C. oraz pozwana I. S. pozostawali w nieformalnym związku od października 2010 r. do kwietnia 2011 r. Zarówno powód jak i pozwana pozostawali wówczas w związkach małżeńskich. Powód i pozwana spędzili m.in. wspólnie bal sylwestrowy 2010 roku w Hotelu (...) w F. koło L.. Co ważne, miało to miejsce dzień po dokonaniu przedmiotowej darowizny.

Sam fakt wspólnego, publicznego uczestnictwa stron w imprezie sylwestrowej, pomimo pozostawania przez każdą ze stron w związkach małżeńskich, potwierdza, iż powód musiał bardzo poważnie traktować ten nieformalny związek.

Strony planowały wspólną przyszłość, w tym wspólne zamieszkanie oraz sformalizowanie związku. W tym celu w styczniu 2011 roku pozwana wystąpiła do Sądu Okręgowego w Lublinie z pozwem o orzeczenie przez rozwód rozwiązania małżeństwa zawartego przez nią w 1992 roku z P. S.. Wcześniej pozwana przez długi okres pozostawała w faktycznej separacji, a związek z powodem stał się dla niej impulsem do ostatecznego zakończenia małżeństwa. Rozwód pozwanej i jej męża został orzeczony wyrokiem z dnia 21 marca 2011 roku, sygn. akt III C 347/11. Równocześnie także powód obiecywał pozwanej, iż złoży pozew o rozwiązanie przez rozwód swojego małżeństwa.

Strony ustaliły, iż tymczasowo zamieszkają wspólnie w L. w mieszkaniu przy ul. (...), które to mieszkanie pozwana zakupiła do swojego majątku. Docelowo zaś po planowanym rozwodzie powoda jego małżonka miała przeprowadzić się do mieszkania przy ul. (...) w L., zaś powód i pozwana mieli wspólnie zamieszkać w N..

Powód był i jest osobą zamożną, prowadzi szeroką działalność biznesową i konsultingową, m.in. pełnił funkcję Ambasadora i Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej (...) Klubu (...). W związku z tym powód zdecydował się darować pozwanej środki pieniężne na zakup przedmiotowego mieszkania w kwocie 350.000,00 zł. Środki te przekazał w formie przelewu na konto bankowe pozwanej, przy czym dyspozycja dokonania przelewu została złożona w dniu 30 grudnia 2010 roku. W związku z przekazaniem środków strony nie podpisały żadnej umowy, zgodnie zaś z ustnymi ustaleniami przekazanie pieniędzy miało charakter bezzwrotny. Jak już wspomniano, dzień później strony wspólnie uczestniczyły w zabawie sylwestrowej. Pozwana środki otrzymała i zakupiła za nie przedmiotowe mieszkanie. Powód pomija zupełnie wszystkie te okoliczności w treści pozwu, podczas gdy wskazują one jednoznacznie, iż przekazanie pieniędzy stanowiło darowiznę uczynioną przez powoda na rzecz nieformalnej partnerki życiowej.

Co istotne, akt notarialny umowy sprzedaży przedmiotowej nieruchomości podpisany został w Kancelarii Notarialnej prowadzonej przez Panią Notariusz, która była znajomą powoda, i z którą to powód ustalał wszystkie szczegóły związane z zakupem. To sam powód był inicjatorem zapisu, iż mieszkanie wchodzi wyłącznie do majątku pozwanej.

Po jakimś czasie stosunki pomiędzy stronami zaczęły się psuć. Na skutek wywieranej na niego presji, powód zdecydował się na zakończenie nieformalnego związku z powódką, co nastąpiło ostatecznie około sierpnia 2011 roku. Wtedy też miała miejsce jedna z ostatnich rozmów, w której pozwana prosiła powoda o to, by znów nawiązali poprzednie relacje. Powód odmówił oraz poinformował, że jest już związany z inną kobietą.

Następnie powód zażądał zwrotu darowizny, czego pozwana odmówiła. Dopiero wówczas w swoich wezwaniach powód zaczął wskazywać, iż przekazanie sumy 350.000,00 zł miało być pożyczką dla pozwanej, nie zaś darowizną na jej rzecz. Powód złożył do Urzędu Skarbowego w L. informację o tym, iż pozwana nie uregulowała podatku od wskazanego przysporzenia majątkowego z dnia 30 grudnia 2010 roku. Na tej podstawie Naczelnik Pierwszego Urzędu Skarbowego w L. wszczął i przeprowadził pod sygn. (...)postępowanie podatkowe, w którego trakcie przesłuchano powoda oraz pozwaną. Ostatecznie organ ten wydał w dniu 27 marca 2013 roku decyzję, w której ustalił wysokość zobowiązania podatkowego w podatku od spadków i darowizn z tytułu nabycia w drodze darowizny środków pieniężnych w kwocie 350.000,00 zł w dniu 30 grudnia 2010 roku. W uzasadnieniu decyzji Naczelnik Pierwszego Urzędu Skarbowego w L. jednoznacznie wskazał, iż przedmiotowy transfer finansowy kwoty 350.000,00 zł stanowił wykonanie zawartej pomiędzy stronami umowy darowizny. Decyzja ta stanowi dokument urzędowy, o jakim mowa w art. 244 § 1 k.p.c.

Strony zawarły w formie ustnej umowę darowizny, na mocy której powód zobowiązał się przekazać pozwanej kwotę 350.000,00 zł na zakup mieszkania. Zgodnie z art. 890 § 1 k.c., pomimo iż oświadczenie powoda, jako darczyńcy, nie zostało złożone w formie aktu notarialnego, to umowa darowizny stała się ważna i skuteczna w dniu 30 grudnia 2010 r., to jest w dniu, kiedy powód złożył bankową dyspozycję przelania środków. Zgodnie z przepisami Kodeksu cywilnego, regulującymi instytucję darowizny, powód nie miał i nie ma żadnych formalnych możliwości odwołania oświadczenia o dokonaniu darowizny. Nawet bowiem jeśli powód twierdziłby, iż pozwana okazała mu niewdzięczność, co w przypadku pozwanej nigdy nie miało miejsca, to zgodnie z treścią art. 899 § 3 k.c., roczny termin na odwołanie darowizny już upłynął.

W związku z faktem, iż powód utracił już wszelkie możliwości odzyskania spełnionej darowizny pieniężnej, zgłasza on obecnie twierdzenia, iż przedmiotowe świadczenie stanowiło pożyczkę. Tymczasem stosownie do treści art. 720 § 2 k.c. umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem. Jak zaś już wyraźnie podkreślono, strony nie zawarły nigdy żadnej pisemnej umowy pożyczki, ani też żadnej innej umowy pisemnej. Forma pisemna została przewidziana przez ustawodawcę w tym wypadku dla celów dowodowych (ad probationem). Zatem z treści art. 74 k.c. wynika zakaz przeprowadzania dowodu ze świadków oraz dowodu z przesłuchania stron na fakt zawarcia umowy pożyczki. Strona pozwana nie wyraża zaś zgody na przeprowadzanie w ramach niniejszego postępowania na tę okoliczność dowodu z przesłuchania stron. Zawarcie umowy, wbrew temu co twierdzi pozwany w treści pisma z dnia 17 kwietnia 2013 r., nie zostało także stwierdzone pismem. Bankowe potwierdzenie przelewu nie potwierdza bowiem w żadnym wypadku, iż przelew ten stanowił pożyczkę, a nie darowiznę. Potwierdza jedynie fakt przelania z konta powoda na konto pozwanej kwoty 350.000,00 zł bez określania tytułu prawnego przelewu.

Przesądza to jednoznacznie, iż powód nie udowodnił w treści pisma procesowego z dnia 17 kwietnia 2013 r., iż strony zawarły kiedykolwiek umowę pożyczki. Umowa taka w rzeczywistości nie została bowiem zawarta. Zgodnie z ustną umową, przekazane środki stanowiły darowiznę, która nie podlegała zwrotowi, zaś brak zastrzeżenia obowiązku zwrotu przesądza o tym, iż stosunek prawny o treści umowy pożyczki w ogóle nie powstał. (k. 32-38)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód S. C. oraz pozwana I. S. pozostawali w nieformalnym związku od października 2010 r. do kwietnia 2011 r. Zarówno powód jak i pozwana pozostawali wówczas w związkach małżeńskich. Powód i pozwana spędzili m.in.

wspólnie bal sylwestrowy 2010 roku w Hotelu (...) w F. koło L.. (bezsporne, fakty przyznane przez pozwaną – k. 33, zeznania pozwanej – k. 83)

Powód i pozwana planowali wspólne zamieszkiwanie i wspólną przyszłość. (zeznanie powoda – k. 83, zeznanie pozwanej – k. 83)

W dniu 30 grudnia 2010 r. powód S. C. dokonał na rzecz pozwanej przelewu kwoty 350.000,00 zł wskazując w jego treści, iż tytułem dyspozycji jest „zakup mieszkania”. (odpis polecenia przelewu - k. 16, fakt przyznany przez pozwaną – k. 34, zeznanie pozwanej – k. 83)

Powyższa kwota została przekazana przez powoda pozwanej tytułem ustnej umowy pożyczki zawartej w tym samym dniu. Termin zwrotu pożyczki nie został w umowie ustnej przez strony oznaczony. (zeznania powoda – k. 83)

I. S. w dniu 30 grudnia 2010 r. nabyła za powyższą kwotę nieruchomości w postaci lokalu mieszkalnego położonego w L. przy ul. (...) za cenę 350.000,00 zł. (odpis z KW – k. 17-19, zeznania pozwanej – k. 83)

W dniu 10 stycznia 2011 r. powódka złożyła w Banku (...) S.A. wniosek o kredyt hipoteczny w kwocie 300.000,00 zł, lecz otrzymała decyzję negatywną. Cel, na który miał być przeznaczony kredyt, to „refinansowanie zakupu/budowy”. (zaświadczenia – k. 78, 112)

Powyższe starania pozwana podjęła w celu uzyskania środków na zwrot pożyczki udzielonej jej przez powoda. (zeznania powoda – k. 83)

W pismach z dnia 22 grudnia 2011 r. powód złożył pozwanej oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki w kwocie 350.000,00 zł i wezwał ją do zwrotu pożyczonej kwoty. Pismo dotarło na adres pozwanej w dniu 27 grudnia 2011 r. (odpisy pism – k. 20-21, odpowiedź na reklamację – k. 22)

Na skutek zawiadomienia powoda o nieujawnieniu przez pozwaną umowy pożyczki i nieuiszczeniu związanego z tym zdarzeniem podatku od czynności cywilnoprawnych, decyzją z dnia 27 marca 2013 r. Naczelnik Pierwszego Urzędu Skarbowego w L. ustalił wysokość zobowiązania podatkowego w podatku od spadków i darowizn w kwocie 69.020,00 zł z tytułu nabycia w drodze darowizny środków pieniężnych w kwocie 350.000,00 zł od S. C. w dniu 30 grudnia 2010 r. (odpis decyzji – k. 41-44, zeznania pozwanej – k. 83)

Powód S. C. utrzymuje się z pracy zawodowej. Jego dochody miesięczne netto wynoszą około 10.000,00 zł. (zeznania powoda – k. 114)

Pozwana I. S. jest wykładowcą akademickim. Ma na utrzymaniu syna. Uzyskuje dochody miesięczne w wysokości około 3.000,00 zł. (zeznania pozwanej – k. 114).

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd dokonał na podstawie powołanych wyżej dokumentów oraz zeznań. Dowody z dokumentów nie budziły wątpliwości Sądu co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez strony. Należy też wyjaśnić, że Sąd dopuścił w sprawie dowody z zeznań stron oraz świadków, z uwagi na fakt, iż zawarcie umowy pożyczki przez strony został uprawdopodobniony za pomocą pisma w postaci potwierdzenia przelewu kwoty 350.000,00 zł – art. 74 § 2 k.c.

Zeznania świadka Z. B. i G. S. nie wniosły niczego istotnego do sprawy zakresie okoliczności spornych. Świadkowie ci nie posiadali istotnych informacji dotyczących okoliczności nabycia mieszkania przez pozwaną i zasad sfinansowania tej inwestycji.

Sąd w zakresie ustaleń, iż pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy pożyczki, a nie darowizny, dał wiarę powodowi, nie dając w tym względzie wiary pozwanej. Zeznania powoda są bowiem spójne i logiczne. Na zasadność obdarzenia tych zeznań wiarą wskazuje też ich powiązanie z pozostałym materiałem dowodowym, o czym będzie mowa niżej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne. Zgodnie z treścią art. 65 k.c. (§ 1) Oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. (§ 2) W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Zgodnie z treścią art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Według zaś art. 888 § 1 k.c., przez umowę darowizny darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swego majątku.

Biorąc pod uwagę powyższe regulacje należy stwierdzić, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy pożyczki, a nie darowizny. Przemawia za tym kilka argumentów. Po pierwsze, trzeba zauważyć, że kwota 350.000,00 zł przekazania przez powoda pozwanej jest kwotą bardzo wysoką. W aktualnych realiach społecznych przekazywanie tak dużych kwot tytułem darowizny pomiędzy osobami, których w chwili dokonywania czynności prawnej nie łączą więzy rodzinne, w szczególności zaś pokrewieństwo, stanowi zachowanie nietypowe. Musiałoby więc ono być uzasadnione szczególnymi względami. Istnienia takich względów pozwana nie wykazała. Natomiast krótkotrwałej, bo zaledwie dwumiesięcznej, nawet bliskiej znajomości po między stronami, nie sposób uznać za wspomniane szczególne względy.

Po drugie, nie sposób nie zauważyć, że kwota, o jaką ubiegała się pozwana w banku, tj. 300.000,00 zł to kwota zbliżona do kwoty otrzymanej od powoda. Cena mieszkania, co przyznała pozwana w swych zeznaniach, to 350.000,00 zł. Z uwagi na logikę i doświadczenie życiowe nie sposób więc dać wiary zeznaniom pozwanej, że aż tak dużej kwoty (300.000,00 zł) pozwana potrzebowała tylko na remont i umeblowanie mieszkania. Pozwana nie wykazała ani nie wskazywała przy tym na jakie konkretne cele wymagające aż tak dużych wydatków, zbliżonych do ceny samego mieszkania, potrzebowała wnioskowanego kredytu hipotecznego. (k. 83). Co więcej, wbrew treści zeznań pozwanej, z treści przedstawionego ostatecznie zaświadczenia banku można wnioskować, że cel omawianego kredytu nie był związany z jakimkolwiek remontem czy zakupem mebli, lecz był związany z refinansowaniem zakupu mieszkania. (k. 112)

Po trzecie, należy zauważyć, że na darowiznę pozwana powołała się przed organem podatkowym dopiero po zawiadomieniu tego organu (o pożyczce) przez powoda. Natomiast decyzja podatkowa jako dokument urzędowy zaświadcza wyłącznie o treści rozstrzygnięcia organu podatkowego.

Po czwarte, pozwana przyznała w swych zeznaniach, że po rozstaniu rozważała „oddanie” mieszkania powodowi. Prowadziła też z pozwanym za pośrednictwem osób trzecich negocjacje, ale nie potrafiła w swych zeznaniach wyjaśnić, jaki był ich cel. (k. 83) Okoliczności te przemawiają zdecydowanie przeciwko twierdzeniom pozwanej, a czynią wiarygodnymi zeznania powoda. Gdyby bowiem pozwana otrzymała od powoda darowiznę, wówczas nielogicznym byłoby rozważanie przekazania mieszkania powodowi, a jakiegokolwiek negocjacje byłyby bezprzedmiotowe.

Po piąte, należy wreszcie zauważyć, że wbrew treści tezy dowodowej sformułowanej przez pozwaną (k. 32) zeznania świadków Z. B. i G. S. nie zawierają w swej treści potwierdzenia, że powód dokonał na rzecz pozwanej darowizny środków pieniężnych na zakup przedmiotowego mieszkania.

Wszystkie powyższe argumenty przemawiają zdecydowanie za zasadnością powództwa, które należało tym samym uwzględnić. Na marginesie należy jednak stwierdzić, że jak słusznie podnosił pełnomocnik powoda w okolicznościach faktycznych sprawy, nawet przy ustaleniu, że strony zawarły umowę darowizny, powództwo podlegałoby uwzględnieniu na gruncie przepisów o nienależnym świadczeniu, tj. art. 410 § 2 k.c.1

Według zaś art. 723 k.c., jeżeli termin zwrotu pożyczki nie jest oznaczony, dłużnik obowiązany jest zwrócić pożyczkę w ciągu sześciu tygodni po wypowiedzeniu przez dającego pożyczkę.

Pozwana otrzymała wypowiedzenie umowy pożyczki w dniu 27 grudnia 2011 r. Winna była zatem dokonać zwrotu pożyczonej kwoty do dnia 7 lutego 2012 r. Odsetki ustawowe należą się więc powodowi od dnia następnego, tj. 8 lutego 2012 r. – zgodnie z żądaniem pozwu.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu między stronami opiera się na regułach art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. Z uwagi na okoliczności faktyczne sprawy oraz wysokość dochodów pozwanej brak jest podstaw do zastosowania normy art. 102 k.p.c. Koszty te obejmują łącznie kwotę 11.592,00 zł, tj.:

- 4.375,00 zł tytułem opłaty od pozwu (k. 2);
- 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od jednego stosunku pełnomocnictwa (k. 29);
- 7.200,00 zł – tytułem opłaty za czynności adwokackie obliczonej zgodnie z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu².

Mając powyższe na względzie, Sąd orzekł jak w sentencji.

¹ Zob. szerzej uzasadnienie wyroku SN z dnia 12 stycznia 2006 r., II CK 342/05, LEX nr 176381.

² Tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461.